Jest takie miejsce przy wjeździe do Szczawnicy

Skąd najlepiej ruszyć się po okolicy.

Spod wieży z zegarem zacznij, co ty na to?

Na końcu nagroda czeka na Cię za to.

Tu Dunajec, tu przełomu skalne wrota

Tu Pieniny, idź, niech najdzie Cię ochota.

Popatrz na zakręt Dunajca ujrzysz wyprawy start

Kotońka w wodzie – skała z harnasiem co jej wart.

Idź na południe przez most nad Grajcarka torem

Za nim po prawej Klub „**PIENINY**” jest kajakarzy domem. Y-5

Tu mistrzowie slalomu między bramkami

Pływają od rana do Krasu czasami.

Znajdź dalej obelisk przy wejściu na przystań.

Czci Karola Wojtyłę. Ze spływu korzystał,

Który **28** maja się rozpoczął. Spływ kajakowy 2-20, 8-22

miał charakter (już wiesz?) **MIĘDZYNARODOWY**. Z-4, A-8

Poniżej na przystań wychodzą parami,

Ci, co z flisakami spłynęli łodziami,

Skorzystali z głównej atrakcji regionu

Pełni nowych wrażeń wracają do domu.

Dalej po lewej kapliczka, a w niej święta

**KINGA**, która początek spływu pamięta. K-2

To jej wstążka rzucona w wodę sprawiła,

Że rzeka się jak wąż pod skałami zwija.

Idź cały czas tą drogą, co była marzeniem

Ojca uzdrowiska, jego prac spełnieniem

Ów to Józef Szalay Węgier z pochodzenia,

Szczawnicę rozsławił w przyszłe pokolenia.

Za barierką w greckie wzory Cypel widać

Z kwietnym pawiem. To wyspa – ta wiedza Ci się przyda.

„Biały Domek” (stacja noclegowa) na niej stał.

Zabrała go powódź i w Krościenku został.

Na moście się zatrzymał, kotlety gorące

Zjadły ryby, goście z życiem uszli ku łące.

W schronisku „**ORLICA**” tę nockę przetrwali. O-14

Dzięki Bogu życie swe uratowali.

Nazwę schroniska poznasz z drogowskazu.

Szukaj go dalej. Ruszaj dziarsko od razu.

Jest? Brawo! Kontynuuj chodnikiem swój spacer.

Wyjątkowym klimatem i widokami Cię raczę.

Kolejna atrakcja zaraz Twą uwagę zwróci

Kurtyna łodyg wiszących wzrok w lewo obróci.

Wiosną – zielona, jesienią – purpurowa

W skale wapiennej niewielką grotę chowa.

Zwą ją Piecem Majki lub Zyblikiewicza.

Pośród jego zasług historia wylicza

Dokończenie dzieła – drogi przez Pieniny

Dlatego są w Szczawnicy sławne jego czyny.

Wytęż wzrok. Obok, białą suknią błyska

Figurka **MARYI** – katolików przystań. M-17, I-7

Wysłucha, pomoże Ta Niepokalana

Każdy człek w potrzebie zegnie tu kolana.

Z nieba w dół wracając, krocząc naprzód żwawo

Ponownie nie rzucając okiem na prawo

Skupiaj się z całych sił na rąk ludzkich dziele.

Budynek zaprasza: wejdźcie, przyjaciele!

Tutaj, gdzie z gór spływa potok zwany Kaczy

Park **NARODOWY** swą granicę wyznaczył A-16, D-15

I posadowił pawilon pełen cudów,

Bogactw flory, fauny – tu nie umrzesz z nudów.

Zapoznaj się z tym z czego PPN jest znany.

Na dalszej tablicy czytaj piktogramy.

One objaśnią jak się tu zachować

I majestat Pienin w pełni uszanować.

Wchodzisz w świat nowy, natury chronionej,

Po ścieżce z dwóch różnych kolorów zrobionej.

Jeden – dla pieszych, drugi dla rowerzystów,

Całkowicie ekologicznych turystów.

Idź. Królestwo buczyny karpackiej podziwiaj.

Gdy dopadnie pragnienie to wodę popijaj

Ze źródełka – poidełka, z lewej strony

Dalszą wędrówkę podejmiesz wzmocniony.

Stąd blisko do wspinaczki na Sokolicę

Królową Pienin, bez Trzech Koron pannicę

Dostępu do jej szczytu Dunajec broni

Przewozi łódka mknąca po jego toni.

Przeprawę tuż na brzegu rzeki mamy

Czekają flisacy, my – nie skorzystamy!

Podążaj naprzód Drogą Pienińską dalej

Szukając metalowej tabliczki na skale.

Jest! Blisko przy trasie, obok małej groty

Znak ten jest dowodem ogromnej zgryzoty.

Powódź w roku **1934** 1-19, 4-21

Gdy Dunajec wylał to nie były żarty.

Podniósł swych wód poziom aż do kreski owej

Zaznaczonej na tabliczce metalowej.

Teraz jesteśmy bezpieczni, powodzi nie znamy

Dzięki zaporze, którą w Niedzicy mamy.

Wąska droga w tym miejscu, ale cud widoki.

Dołem tratwy suną, a górą obłoki.

Po kilku minutach przy tablicy parkowej stań.

O co prosi turystę? Czytaj kilka zdań.

Po prawej – Hukowa Skała, cała biała

W mocny, donośny głos rzeki się wsłuchała.

Tropiąc ślady przeszłości jesteś – uwaga!

Obok resztek muru – znaleźć je wypada.

Na lewym zboczu kiedyś schronisko stało.

Imć Zyblikiewicza za patrona miało.

Ruszaj. Przed Tobą Rygle Sokolicy.

Jeszcze dwa kroki i staniesz na granicy.

Polska i Słowacja na pienińskiej ziemi

Mają wspólną plażę z toczonych kamieni.

Popatrz teraz wokół na wapienne skały,

Czy już wiesz, dlaczego jest to przełom „biały”?

Spójrz też na drugi brzeg. Słuchaj – rzecz ciekawa!

Miejsce zwą Przechodki, tu była przeprawa

Na drugą stronę, gdzie schronisko stało

Im. Sienkiewicza. Z budynku nic już nie zostało.

Pieniny to transgraniczny obszar chroniony.

Po słowackiej stronie PIENAP\* został utworzony.

W kiosku się posilisz. Można za złotówki

Zakupić pamiątkę. Zrób też foto główki.

\* Pieninský národný park

Lewy chodnik prowadzi Cię przez boskie pejzaże.

Murawy naskalne kwiaty niosą w darze.

Pachnie macierzanka, czosnek górski, zioła.

Blisko szemrze Dunajec, góry dookoła.

Skrzyżowanie szlaków, wokół piękne skały

Cały czas na Ciebie właśnie tu czekały.

Nad miejscem ujścia **LESNICKÉHO** Potoku N-6, H-13

Po prawej „Sama Jedna” obok „Wylizana” – pełne uroku.

ČERVENÝ **KLÁŠTOR** stąd kilometrów prawie dziewięć A-10, R-3

Ale w Tobie niech kiełkuje do powrotu chęć.

Tą samą drogą wracasz wprost do „Orlicy”

Pełen pięknych wrażeń znów jesteś w Szczawnicy.

Wspinaj się niebieskim szlakiem do schroniska,

Nie schodami lecz prosto, buty dobrze dociskaj.

Przed Tobą domek z godłem „Pod **KOZICĄ**”. Z-9, C-12

Podejdź bliżej by przyjrzeć się jego licom.

OŚRODEK **HISTORII TURYSTYKI GÓRSKIEJ**, S-1, S-11, I-17

- ciekawe muzeum, koniecznie odwiedź je później.

Znajdziesz tu klucz do schroniska im. Sienkiewicza,

Pamiętasz gdzie stało? Pasja regionalistów zachwyca!

W schronisku z widokiem na nasze Pieniny

Napełnisz żołądek, uzupełnisz płyny.

A jeśli ułożyłeś nasze hasło – BRAWO!

Znajdź skarb – odcisk pieczęci. To twoje święte prawo!

HASŁO:

**SKRZYNIA ZA SCHODAMI 1248**

Twórcy: Krzysztof Florys,

Stanisław Błażusiak, Ewelina Borzęcka, Anna Dudek, Joanna Dziubińska, Jacek Gacek, Renata Jasiurkowska, Alina Lelito, Marek Misztal, Agnieszka Stopka

Grafiki/rys Stanisław Błażusiak